



Festiwal w Edynburgu czy edynburskie festiwale?

2014-06-06

Zaistnieć na międzynarodowym festiwalu w Edynburgu to spełnienie marzeń twórców i zespołów artystycznych z całego świata. Ciesząca się olbrzymią renomą gigantyczna impreza przyciąga ludzi teatru i muzyków, ale również inne interesujące wydarzenia kulturalne mają szansę zostać tu zauważone i docenione.

Festiwal w Edynburgu to wbrew obiegowym przekonaniom nie jeden, lecz kilkanaście festiwali, obejmujących różnorodne obszary aktywności artystycznej i częściowo pozaartystycznej. Obecnie jest ich aż dwanaście. Są one niezależnymi wydarzeniami, ale w powszechnym odbiorze tworzą największy festiwal kulturalny na świecie. Koncentracja imprez festiwalowych ma miejsce głównie w sierpniu, ze względów organizacyjnych i logistycznych część wydarzeń odbywa się jednak w innych miesiącach. Dzieje się tak między innymi dlatego, że w sierpniu w półmilionowym Edynburgu potrafi przebywać ponad milion gości i pułapu tego nie sposób już przekroczyć.

Idea dużego międzynarodowego przedsięwzięcia, które miało budować płaszczyznę porozumienia artystycznego ponad granicami politycznymi, zrodziła się w trudnych latach po zakończeniu II wojny światowej i padła w stolicy Szkocji na podatny grunt. Dzięki staraniom entuzjastów, działaczy kultury, władz samorządowych i państwa brytyjskiego pierwszy Międzynarodowy Festiwal w Edynburgu udało się zorganizować w 1947 r. Odtąd odbywa się on każdego roku i cieszy się rosnącą popularnością i uznaniem. Przynosi też zyski, mimo iż dotacje sektora publicznego są o wiele mniejsze niż w przypadku innych podobnych festiwali na świecie. Współtwórcą i pierwszym dyrektorem festiwalu był Rudolf Bing, Austriak z pochodzenia, który za czasów Hitlera emigrował z Niemiec do Wielkiej Brytanii i później zasłynął jako wieloletni dyrektor nowojorskiej Metropolitan Opera.

Od wielu lat Międzynarodowy Festiwal w Edynburgu, w skrócie nazywany EIF (Edinburgh International Festival), z powodzeniem pretenduje do miana najbardziej prestiżowego festiwalu na świecie w dziedzinie teatru, opery, baletu, muzyki i sztuk wizualnych. O udział w nim ubiegają się najśłynniejsze zespoły, najwybitniejsi wykonawcy, reżyserzy, dyrygenci, choreografowie. Decyzję, kto będzie miał prawo wystąpić w kolejnej edycji festiwalu, podejmuje jego kierownictwo. Na festiwalu nie brakowało również polskich akcentów. Szczególnie mocno nasz kraj zaznaczył na nim swoją obecność w 2012 r. Festiwal zainaugurowała wówczas widowiskowa, pełna rozmachu produkcja teatralna Grzegorza Jarzyny „2008: Makbet”, która zyskała wielkie uznanie krytyki i publiczności, a ponadto w trakcie festiwalu można było usłyszeć wiele wykonń muzyki Karola Szymanowskiego i Witolda Lutosławskiego.

W przeciągu ponad sześćdziesięciu lat swojego istnienia Międzynarodowy Festiwal w Edynburgu dorobił się kilku imponujących obiektów, w których prezentowane są spektakle festiwalowe. Obok Festival Theatre na 1800 miejsc funkcjonują także Usher Hall na 2300 miejsc i The Queen's Hall na ponad 900 miejsc, w których odbywają się koncerty, oraz the Royal Lyceum Theatre na 650 miejsc i King's Theatre na 1350 miejsc, w których widzowie mogą oglądać przedstawienia teatralne. Na użytek



festiwalu zaadaptowano dawny kompleks kinowy The Edinburgh Playhouse na ponad 3000 miejsc. Organizowane są w nim zarówno spektakle teatralne, jak i koncerty. W centrali festiwalu, a konkretnie w obiekcie The Hub (nota bene dawnym kościele), dysponującym ponad 400 miejscami, odbywają się z kolei wykłady, konferencje i dyskusje. W programie na 2014 r. zapowiedziano udział ponad 2400 artystów z 43 krajów.

Międzynarodowy Festiwal w Edynburgu określany jest niekiedy jako festiwal „oficjalny”. To nieco ironiczne przyporządkowanie sugeruje, że istnieje także festiwal „nieoficjalny”. Już podczas pierwszego Festiwalu Międzynarodowego znalazło się kilka brytyjskich zespołów teatralnych, które nie zostały zakwalifikowane do programu na głównej festiwalowej scenie. Wywalczyły sobie one jednak udział w festiwalu z dala od niej i wystąpiły na „obrzeżach” Edynburga, na uboczu oficjalnego festiwalu. Stąd też nazwa The Fringe, Edinburgh Fringe czy wreszcie Edinburgh Festival Fringe (EFF). Z każdym rokiem w lawinowym tempie przybywało tych niekonwencjonalnych, nieoficjalnych wydarzeń artystycznych, które nie mieściły się w głównym nurcie Festiwalu Międzynarodowego. W przeciągu kilku lat przekształciły się one w samodzielny festiwal otwarty, pozostający w opozycji do festiwalu „oficjalnego”, lecz będący również jego uzupełnieniem. W języku polskim jego charakter w przybliżeniu oddaje określenie „Festiwal Teatrów Alternatywnych”. Nie posiada on jury, nie wymaga procesu kwalifikacji i zaproszeń, a jedynie zgłoszenia udziału.

Powszechnie uznaje się, że edynburski The Fringe to obecnie największy festiwal sztuki na świecie. Przedstawienia odbywają się w najróżniejszych miejscach w Edynburgu, w tym także na ulicach i placach, i przez kilka tygodni trwania festiwalu obejmują dosłownie całą przestrzeń publiczną miasta. Organizatorzy wyliczyli, że w 2013 r. odbyło się 45464 przedstawień aż 2871 różnych spektakli w 273 miejscach! Łącznie sprzedano na nie ponad 1,9 miliona biletów. Jest to o 5% więcej niż rok wcześniej. Na niektóre z przedstawień wstęp był bezpłatny. Według innego wyliczenia z 2006 r., które obejmowało „tylko” około 28000 przedstawień, obejrzenie ich wszystkich zajęłoby widzowi prawie 6 lat! Formuła festiwalu The Fringe okazała się tak pojemna, że analogiczne festiwale zaczęto organizować w różnych miastach na całym świecie. Pierwszym miastem, które zdecydowało się zorganizować u siebie festiwal typu „The Fringe”, było australijskie miasto Adelaide.

Bardzo znaczący był udział zespołów z Polski w festiwalu The Fringe. Wielokrotnie otrzymywały one najważniejszą nagrodę festiwalu „Fringe First”, przyznawaną przez dziennik „The Scotsman”. Tadeusz Kantor pokazał tu „Kurkę wodną” według Witkacego i słynną „Umarłą klasę”, Józef Szajna „Replikę”, Andrzej Wajda wraz z Teatrem Starym z Krakowa „Nastazje Filipowną”, „Zbrodnię i karę” i „Dybuka”; zespół Teatru Starego był ponadto wykonawcą spektakli Jerzego Jarockiego „Życie jest snem” i Krystiana Lupy „Lunatycy”. Sukcesy odnosiły tu także Wrocławski Teatr Pantomimy, Teatr Ósmego Dnia z Poznania, teatr Wierszalin z Białegostoku, teatr Biuro Podróży z Poznania, teatr Provisorium z Lublina, poznański Teatr Nowy, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej z Legnicy, warszawska Akademia Ruchu, krakowski teatr KTO i Teatr Ludowy z Nowej Huty, a ostatnio również teatr Wiczy z Torunia, wrocławski teatr Pieśń Kozła, laureat wspomnianej nagrody „Fringe First”, oraz spektakle Pawła Passiniego.



**Magiczny
Kraków**

Międzynarodowy Festiwal w Edynburgu i festiwal The Fringe to dwa główne filary edynburskich wydarzeń festiwalowych. W sierpniu towarzyszy im również widowiskowy i bardzo popularny festiwal Royal Edinburgh Military Tattoo, w skrócie Military Tattoo, którego tradycja sięga początku lat pięćdziesiątych. Festiwal ten, którego zasadniczą częścią są pokazy orkiestr wojskowych, organizowany jest obecnie na wielkich trybunach edynburskiego zamku.

Kolejnym sierpniowym festiwalem w Edynburgu jest Międzynarodowy Festiwal Książki (Edinburgh International Book Festival), organizowany od 1983 r. w specjalnie budowanym w tym celu miasteczku namiotowym. Obecnie jest on największym tego typu festiwalem na świecie, w jego ramach organizowanych jest kilkaset osobnych wydarzeń, cieszących się dużym powodzeniem. Są to głównie dyskusje, warsztaty i spotkania autorskie. Między innymi dzięki temu festiwalowi Edynburg otrzymał w 2004 r. zaszczytny tytuł Światowego Miasta Literatury UNESCO.

Amatorzy dobrego jazzu i bluesa mogą od końca lipca do końca sierpnia obcować ze swoją ulubioną muzyką na Edinburgh Jazz and Blues Festival (EJF). Organizowany od 1978 r. festiwal stawia na różnorodność stylów, wielopokoleniowe spotkania artystów z różnych krajów i wspólne muzykowanie w stylu „jam session”. Nie brak na nim parady nowoorleańskiej „Mardi Gras” i dostępnego dla wszystkich wielkiego koncertu „Jazz w letni dzień”.

Przez cały sierpień trwa edynburski Festiwal Sztuki (Edinburgh Art Festival), poświęcony głównie sztukom wizualnym. W wielu galeriach i muzeach organizowanych jest wtedy kilkadziesiąt wystaw. W 2014 r. jedną z nich będzie wystawa poświęcona rozwojowi impresjonizmu amerykańskiego, w tym wybitnemu malarzowi Jamesowi Whistlerowi i jego związkom z francuskimi impresjonistami Claude Monetem i Edgarem Degasem, inna z kolei pokaże niezwykle eksponaty z czasów świetności chińskiej dynastii Ming. Festiwal jest stosunkowo młody, został zapoczątkowany dopiero w 2004 r.

Przez trzy dni w ostatni weekend sierpnia w Edynburgu dominuje wielokulturowość, ponieważ wtedy organizowany jest Edinburgh Mela Festiwal, który obejmuje spektakle, koncerty, pokazy mody, imprezy muzyczne, taneczne i kulinarne. Skupiają się one głównie na kulturze społeczeństw tworzących Brytyjską Wspólnotę Narodów i wywodzą się z tradycji subkontynentu indyjskiego. Po raz pierwszy „Mela”, oznaczające w sanskrycie „zgromadzenie” lub „spotkanie”, zorganizowane zostało w Edynburgu w 1995 r.

Międzynarodowy Edynburski Festiwal Filmowy (Edinburgh International Film Festival - EIFF) istnieje od 1947 r. podobnie jak dwa największe edynburskie festiwale – Festiwal Międzynarodowy i The Fringe. Nie jest zapewne tak znany jak festiwale w Cannes, Wenecji czy Berlinie, ale jest najstarszym z organizowanych do tej pory festiwali filmowych na świecie. Można było na nim obejrzeć wiele premier kina światowego i brytyjskiego, co stało się poniekąd jego znakiem firmowym. Podczas edynburskiego festiwalu prezentowane są filmy w wielu kategoriach i przyznawanych jest szereg nagród. Nad poziomem imprezy czuwa komitet honorowy. Od 2008 r. festiwal nie jest już organizowany w sierpniu, lecz w drugiej połowie czerwca.

Organizowany w kwietniu Międzynarodowy Festiwal Nauki (Edinburgh International Science Festival)



**Magiczny
Kraków**

jest największym tego typu festiwalem na wyspach brytyjskich i odbywa się od 1989 r. Z kolei inny festiwal międzynarodowy Imagine Festival w maju prezentuje spektakle dla dzieci i młodzieży i istnieje również od 1989 r. Oba festiwale świętują zatem w 2014 r. swoje 25-lecie. Odbywający się w drugiej połowie października lub na przełomie października i listopada Scottish International Storytelling Festival, czyli „Międzynarodowy Szkocki Festiwal Sztuki Opowiadania” lub „Międzynarodowy Szkocki Festiwal Gawędziarstwa”, bazuje na silnych tradycjach szkockich w tym zakresie i może liczyć na zainteresowaną tym tematem publiczność. Mocno akcentowany jest rodzinny i edukacyjny aspekt festiwalu.

Ostatnim z dwunastu festiwali, wchodzących w skład edynburskich wydarzeń festiwalowych, jest Edinburgh's Hogmanay. Jest to wielka trzydniowa impreza sylwestrowo-noworoczna, odbywająca się na ulicach miasta, rozpoczynana już 30 grudnia i trwająca aż do 1 stycznia. Jak na festiwal przystało, nie brak w niej rozmaitych wydarzeń artystycznych, w tym przede wszystkim koncertów i innych występów o lżejszym charakterze. Wywodzi się ona ze starych szkockich tradycji świętowania końca starego roku i początku nowego. Hogmanay fetowany jest na terenie całej Szkocji, ale jego edynburską wersję Szkoci okrzyknęli „największą imprezą noworoczną na świecie”, jak można przeczytać na oficjalnej [stronie internetowej festiwali edynburskich](#). Czy tak jest naprawdę, wypadałoby się przekonać samemu.

Oczywiście dwanaście festiwali edynburskich nie wyczerpuje potencjału miasta w tym zakresie. Zawsze się jeszcze znajdzie miejsce i termin na coś nowego. Przykładem niech będzie Hidden Door Festival, czyli „Festiwal Ukrytych Drzwi”, który odbył się na przełomie marca i kwietnia 2014 r. Opisywano go jako „ukryty, niezależny festiwal w Edynburgu”, „święto niezależnego teatru i pokazów multimedialnych”, zaaranżowane „w jednym miejscu i w przyjaznej atmosferze”, „w samym centrum Edynburga” (<http://openscotland.pl/ukryty-niezalezny-festiwal-w-edyburgu/>). W odniesieniu do miejsca, w który powstał The Fringe, czyli największy „niezależny” festiwal na świecie, brzmi to jak przewrotna, dająca do myślenia ironia.